

Śmierć kardynała George'a Pella
11 stycznia 2023 r.

Oświadczenie

Wraz z nagłą śmiercią kardynała George'a Pella, Kościół utracił doczesne towarzystwo mądrego, kochającego, radosnego i odważnego pasterza. Ja sam straciłem doczesne towarzystwo dobrego przyjaciela i wzoru do naśladowania w Świętym Kolegium Kardynalskim. Złożywszy kardynałowi Pellowi dłuższą wizytę w popołudnie, które poprzedziło jego hospitalizację w związku z operacją wymiany stawu biodrowego, mam żywe poczucie jego gorącej miłości do Chrystusa i Jego Oblubienicy - Kościoła.

Kardynał Pell był niestrudzonym i nieustraszonym obrońcą prawd wiary, począwszy od fundamentalnych nakazów prawa moralnego dotyczących nienaruszalności niewinnego i bezbronnego życia ludzkiego, integralności małżeństwa i jego owoców w rodzinie oraz swobodnego wyznawania religii, nie z powodu przekonań ideologicznych, ale dlatego, iż miłował Chrystusa i pragnął Mu wiernie służyć jako Jego kapłan. Niczym Świętego Pawła, cechowała go „Boska zazdrość” o Kościół; pracował, by przedstawić go jako „czystą dziewicę Chrystusowi” (2 Kor 11, 2). Takim zastałem go w wigilię jego hospitalizacji: pełnego zapału, by wspierać tak wielu ludzi, którzy cierpią z powodu wszechobecnego zamieszania i podziałów w Kościele, a w rezultacie są głęboko zniechęceni, a nawet czują się opuszczeni przez tych, którzy zostali wyświęceni po to, aby być ich ojcami duchowymi.

Kardynał Pell wiódł niezwykle owocne życie w służbie Chrystusa i Jego Oblubienicy, Kościoła. Nie podejmę się próby opisanego bogactwa jego życia jako kapłana i biskupa, z obawy przed pominięciem jakiegoś ważnego aspektu tajemnicy Chrystusowego działania w nim, pozwalającego mu nauczać, uświęcać i zarządzać powierzoną mu owczarnią. Biografia autorstwa Tess Livingstone pt. „George Pell: Defender of the Faith Down Under” (Ignatius Press, 2005), jej artykuł pt. „A life lived for the Church and its founder” zamieszczony w *The Australian* (11 stycznia 2023), oraz trzytomowy „Dziennik więzienny” autorstwa samego kardynała (polskie wydanie: Dom Wydawniczy Rafael, 2021-) są doskonałymi źródłami umożliwiającymi poznanie i refleksję nad tajemnicą kapłaństwa świętego w życiu kardynała Pella.

Chciałbym podzielić się tylko jedną refleksją. Przez wiele lat znajomości z kardynałem Pellem, gdy cieszyłem się jego przyjaźnią, podziwiałem w szczególności jego rzymskie serce.

Pozostał na zawsze dumnym synem Australii i z radością opowiadał o swojej ojczyźnie, ale jego serce było rzymskie. Należało ono do Serca Chrystusa, który pasterzuje swojemu Kościołowi, jednemu w całym świecie, począwszy od Stolicy Piotrowej, poprzez posługę Jego Wikariusza na ziemi, Następcy Świętego Piotra, oraz biskupów pozostających w łączności z Papieżem Rzymskim. Podobnie jak dzieje się to w przypadku wszystkich innych wiernych katolików pochodzących z różnych części naszego świata, serce George'a Pella, głęboko zakorzenione w jego ojczyźnie, było Chrystusową miłością obejmującą cały świat. Dziękując Bogu za życie i powołanie kapłańskie kardynała Pella, cenię sobie w szczególności jego rzymskie serce.

Módlmy się o wieczne odpoczywanie dla nieśmiertelnej duszy kardynała Pella. Niech odpoczywa w pokoju.

Kardynał Raymond Leo Burke

Tłum. Izabella Parowicz